

# Rytter, Krystyna

---

## Wiersz kwiaty

---

Przegląd Pruszkowski nr 2, 80

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

na tych kartach każdy coś przysięgał  
każdy czuł się tutaj urodzony.

Więc ulica cierpliwie czekała  
przez wiosny, lata i zimy,  
cieszyła się z każdych odwiedzin,  
wierzyła, że kiedyś wrócimy.

Pamiętajcie starzy niewdzięcznicy,  
że to tutaj są wasze korzenie  
i że pięknej młodości wspomnienie  
zawdzięczacie tej "wspólnej" ulicy!

Luty 1998 Strażnik ze "wspólnej"

Krystyna Rytter

## Wiersze kwiaty

Czy wiersze moje  
Jak kwiaty zapachną  
Choć na krótko  
W nozdrzach zostanie  
Ich woń nieśmiertelna  
Gdyby choć jednym werselem  
Dotarły do głębi  
Do sedna...  
Może przetrwają lata  
W pożółkłej powłoce  
Jak oblicze cichej staruszki  
Co ledwie pamięć ją trąci,  
Pamięć miła  
Może ktoś uroni łezkę,  
Westchnie na chwilę:  
- tak...  
Przecież ona żyła  
To zapach jej - wierszy.

